



Sygn. akt IV CSK 313/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C.R.

przeciwko F. Spółce z o.o.

o zapłatę,

oraz z powództwa F. Spółki z o.o.

przeciwko C.R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 listopada 2007 r.,

skargi kasacyjnej C.R.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 stycznia 2007 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2006 r., wydanym w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w których strony występowały w przeciwnych rolach procesowych, zasądził od C.R. na rzecz F. Spółki z o.o. kwotę 531.119,- złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 1995 r. oddalając powództwo wymienionej Spółki w pozostałym zakresie, oraz oddalił powództwo C.R.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację C.R., wniesioną od niekorzystnych dla skarżącego rozstrzygnięć w obydwu połączonych sprawach. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że do wzajemnych rozliczeń stron, w związku z korzystaniem przez F. na podstawie decyzji administracyjnych, następnie uznanych za nieważne, z nieruchomości C.R., należy, po zwrocie nieruchomości, stosować przepisy art. 224 - 230 k.c., w świetle których F. jako posiadacz w dobrej wierze w okresie do dnia 29 listopada 1991 r. zasadnie domagał się zwrotu wartości nakładów koniecznych i użytecznych, natomiast jako posiadacz w złej wierze w okresie od dnia 30 listopada 1991 r. do dnia 17 stycznia 1995 r. powinien zapłacić C.R. odpowiednie wynagrodzenie. Za Sądem Okręgowym przyjął Sąd Apelacyjny, że w chwili zwrotu nakłady zwiększające wartość nieruchomości przedstawiały kwotę 1.436.347,50 złotych, natomiast żądane przez C.R. wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego rzeczy było usprawiedliwione w kwocie 151.107,- złotych. Uwzględniając, że F. domagał się tytułem zwrotu nakładów jedynie kwoty 674.000,- złotych, oraz że, C.R. przedstawił do potrącenia z wierzytelności F. swoją wierzytelność z tytułu wynagrodzenia, a ponadto, że w niezaskarżonym przez F. wyroku Sądu Wojewódzkiego w W. z dnia 25 listopada 1997 r. wydanym w rozpoznawanej sprawie, zasądzona już została na rzecz C.R. kwota 8.226,- złotych, Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe zasądzenie od C.R. różnicy w kwocie 531.119,- złotych oraz oddalenie jego powództwa. Stanowisko swoje Sąd Apelacyjny przedstawił w obszernym, szczegółowo umotywowanym uzasadnieniu, w którym przytoczył argumenty na rzecz

prawidłowej oceny dowodów z określonych opinii biegłych sądowych oraz na rzecz trafności przyjętej koncepcji prawnej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej C.R. zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego:

- 1) naruszenie prawa materialnego – art. 224 § 1 i 2 w zw. z art. 225 i 226 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że F. w latach 1972-1979 był posiadaczem w dobrej wierze pomimo, że rozpoczął i kontynuował budowę określonych obiektów bez zgody ówczesnego właściciela nieruchomości – Skarbu Państwa i bez pozwolenia na budowę, co powinno przesądzać o jego posiadaniu w złej wierze,
- 2) obrazę prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 226 w zw. z art. 230 k.c. co do pojęcia dobrej i złej wiary, w związku z czym wyliczenie nakładów powinno nastąpić przy uwzględnieniu, że F. działał w złej wierze,
- 3) naruszenie prawa procesowego – art. 378 § 1 i 382 k.p.c. przez brak wielu rozstrzygnięć zarzutów apelacyjnych opartych na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego,
- 4) naruszenie swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) przez operowanie ogólnikami co doprowadziło do uznania za wiarygodne opinie R.S. i A.M.,
- 5) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu konkretnych przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej ekspertyzie inż. J.S.,
- 6) naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez błędną wykładnię polegającą na tym, że skoro w imieniu C.R. postanowione zostały konkretne zarzuty dyskwalifikujące opinie biegłego R.S. i wobec braku ustosunkowania się ze strony F., należało je uznać w oparciu o art. 231 za wiarygodne (domniemanie faktyczne),
- 7) naruszenie prawa materialnego i procesowego art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. przez błędną wykładnię co do tego na kim w niniejszej sprawie ciążył ciężar dowodu w związku ze złożeniem przez skarżącego rzeczowych i wnikliwych zarzutów co do opinii biegłego R.S. i nie ustosunkowania się do nich przez F.,

- 8) naruszenie art. 226 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia nakładów użytecznych, gdy faktycznie co najmniej 2/3 budynku przeznaczonego na stołówkę i klubo-kawiarnię, nie można uznać za nakłady użyteczne, a żądanie rozliczenia w tym zakresie stanowi także nadużycie prawa – art. 5 k.c.,
- 9) błędną wykładnię art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c. i art. 378 § 1 w zw. z art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. przy ustalaniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Ponadto, skarżący wskazał, że w rozpoznawanej sprawie wystąpiła potrzeba usunięcia rozbieżności w orzecznictwie sądów w kwestii – czy posiadacz zależny, który stawia budynki bez zgody właściciela i bez zezwolenia budowlanego, jest posiadaczem w dobrej czy w złej wierze, oraz kwestii - czy nakłady w postaci wszystkich zabudowań wykonanych przez posiadacza zależnego należy uznać za nakłady użyteczne, czy tylko te nakłady, które przynoszą korzyść, mają praktyczne i ekonomiczne znaczenie i są przydatne właścicielowi.

Powołując się na powyższe skarżący wnosił o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest pozainstancyjnym, nadzwyczajnym środkiem odwoławczym służącym ujednoczeniu stosowania prawa w sytuacji, gdy na tle rozpoznawanej sprawy wystąpiło istotne zagadnienie prawne lub potrzeba wyjaśnienia istniejących w orzecznictwie rozbieżności, a ponadto – mającym na celu eliminowanie rozstrzygnięć oczywiście sprzecznych z prawem lub wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Postępowanie przed Sądem Najwyższym wywołane skargą kasacyjną nie jest trzecią instancją sądową dla kolejnego merytorycznego osądzenia żądania dochodzonego w pozwie, co wymaga ustalenia stanu faktycznego oraz jego prawnej oceny, lecz przewidziane jest dla oceny wydanego przez sąd odwoławczy orzeczenia i to wyłącznie pod kątem jego zgodności z prawem. Kwestionowaniu przed Sądem Najwyższym nie podlega stan faktyczny ustalony przez sądy pierwszej i drugiej

instancji, przeciwnie – ten stan faktyczny jest podstawą rozważań Sądu Najwyższego i to bez możliwości jego podważania w skardze kasacyjnej – art. 398¹³ § 2 k.p.c. i art. 398³ § 3 k.p.c. Tylko wtedy, gdy przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd odwoławczy naruszył normy prawne zawarte w przepisach o postępowaniu dowodowym i ocenie zebranego materiału dowodowego, a naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, dopuszczalne są i podlegają ocenie Sądu Najwyższego zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące stanu faktycznego i oceny dowodów.

W rozpoznawanej sprawie skarżący kwestionował przede wszystkim oparcie rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku na opiniach biegłych A.M. i R.S., a nie na ekspertyzie J.S., względnie – wyliczeniach i metodzie obliczenia należnego skarżącemu wynagrodzenia przedstawionych przez niego samego.

Trzeba zgodzić się ze skarżącym, że nie zostały wyjaśnione przyczyny, z powodu których w opinii biegłego R.S. nie zostało uwzględnione zużycie techniczne opiniowanych obiektów za okres od ich wybudowania, a nie tylko – jak przyjęto na str. 4 opinii na k – 624 – za okres od 1995 do 2002 roku. Wnosiła o to pełnomocnik skarżącego (k – 631), a niezależnie od tego, już same zasady doświadczenia życiowego, stanowiące element swobodnej oceny dowodów, powinny dyktować przyjęcie innej wartości przedmiotowych nakładów aniżeli wynikało to wprost z wyliczenia biegłego. Pomimo tego, zarzuty skargi kasacyjnej w tym zakresie nie podlegały uwzględnieniu, ponieważ skarżący nie wykazał jaki wpływ uwzględnienie większego stopnia zużycia technicznego budynków miałyby na zasądzenie od niego kwoty 531.119,- złotych w sytuacji, gdy w/w kwota wyliczona została nie od wyliczonej przez biegłego wartości 1.436.347,50 złotych lecz od żądanej przez F. kwoty 674.000,- złotych.

Wszystkie pozostałe uwagi zgłaszane przez skarżącego do opinii biegłego S. w toku postępowania przed Sądem Okręgowym nie podlegały uwzględnieniu w ramach rozpoznawania apelacji C.R., ponieważ skarżący nie wnioskował o przesłuchanie biegłego, (k – 647 i k – 802), zaś jego stanowisko co do możliwości przyjęcia przez Sąd Okręgowy na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231

k.p.c.), że słuszne jest stanowisko skarżącego, bo F. do jego uwag nie ustosunkował się, należy uznać za oczywiście błędne.

Wobec tego, że w skardze kasacyjnej C.R. nie wykazał, iż przy ustaleniu stanu faktycznego, w szczególności – w zakresie oceny dowodów, Sąd Apelacyjny naruszył prawo, do oceny jego zarzutów w zakresie naruszenia art. 232 i 233 k.p.c. znajdował zastosowanie art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym zarzuty te należało uznać za niedopuszczalne.

Odnosnie do zarzutów dotyczących art. 378 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. należy stwierdzić, że rozpoznanie sprawy w granicach apelacji nie oznacza obowiązku szczegółowego odniesienia się sądu odwoławczego do wszystkich argumentów przytoczonych przez apelującego na uzasadnienie stanowiska kwestionującego poprawność oparcia rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji na określonej opinii biegłego; wystarczy, że sąd ustosunkuje się do samego zarzutu w tej kwestii, czego dowodem jest treść pisemnego uzasadnienia, które – jeśli poddaje się odczytaniu z niego motywów faktycznych i prawnych – nie może być przedmiotem podstawy skargi kasacyjnej (por. orzeczenia SN z dnia 26.XI.1999 III CKN h 60/98 OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 25.X.2000 IV CKN 142/00 – nie publ., z dnia 18.IV.1997 r. I PKN 97/97 – OSNAPIUS 1998 nr 4, poz. 121). Także powyższe zarzuty skarżącego nie mogły być więc uznane za zasadne.

Podstawa skargi kasacyjnej co do naruszenia prawa materialnego ze względu na błędne nieprzyjęcie złej wiary F. była z gruntu chybiona. O dobrej lub złej wierze samoistnego posiadacza przesądza chwila wejścia w posiadanie rzeczy, a w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości, że F. objął nieruchomości C.R. w posiadanie w przekonaniu, że prawo własności przysługuje Skarbowi Państwa i przekonanie to znajdowało usprawiedliwienie w decyzjach administracyjnych pozostających w tamtym okresie w obrocie prawnym.

Podstawa skargi kasacyjnej tycząca błędnego rozumienia instytucji nakładów użytecznych była bezprzedmiotowa. Wprawdzie zarówno Sąd Apelacyjny jak i Sąd Okręgowy w swoich orzeczeniach posługiwały się określeniem „nakłady użyteczne”, odróżniając je od nakładów koniecznych, ale czyniły tak w celu stosowania zasad rozliczania tego rodzaju nakładów, które są różne dla różnych nakładów (art. 226 § 1 zd. pierwsze k.c. i art. 226 § 1 zd. drugie k.c.). W rzeczy samej natomiast, art. 226 § 1

k.c. odróżnia nakłady konieczne i nakłady inne, przy czym te ostatnie nakazuje oceniać jako podlegające zwrotowi ze względu na kryterium zwiększania wartości rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi. Kryterium to ma charakter obiektywny i znajduje zastosowanie bez względu na subiektywną ocenę właściciela co do przydatności tego rodzaju nakładów do dalszego wykorzystania nieruchomości według jego zamierzeń. Na marginesie można zauważyć, że funkcjonujące w języku prawniczym określenie „nakłady użyteczne”, podobnie jak normatywne pojęcia „nakłady konieczne” i „ulepszenia” także podlegają rozumieniu obiektywnemu.

Zarzuty naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez błędną wykładnię wymienionych przepisów są niezrozumiałe w sytuacji, gdy skarżący nie wskazuje w czym miałyby się wyrażać błędne rozumienie w zaskarżonym wyroku treści lub znaczenia tych przepisów ani argumenty przytoczone w petitum skargi kasacyjnej w punktach 6 i 7 nie są adekwatne do treści unormowań w tych przepisach.

Niezrozumiały jest też zarzut naruszenia art. 5 k.c. Gdyby się okazało, że F. nie ma roszczenia o zwrot nakładów, to uzasadnieniem dla korzystnego dla skarżącego rozstrzygnięcia byłby art. 226 § 1 k.c. a contrario, a nie art. 5 k.c. W przypadku natomiast, gdy żądanie zwrotu nakładów ze strony F. znajduje usprawiedliwienie w art. 226 § 1 k.c. także w części dotyczącej nakładów „innych”, nie sposób uznać, że jednocześnie roszczenie F. stanowi nadużycie prawa.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).